



# K.V. WOLNEJ POLSCY



CODZIENNE PISMO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p., sobota, 5 lipca 1941 r.

Rok II-Nr 160 (266)

## T E L E G R A M Y

### PRZEMÓWIENIE GEN. WŁ. SIKORSKIEGO o przyszłym porządku świata.

Londyn, 4.VII.(R)  Gen. Sikorski wygłosił przemówienie, poświęcone przedstawił polskiego punktu widzenia w sprawie przyszłego uporządkowania świata.

Na wstępie mówca wskazał, że ograniczenie strefy bezpieczeństwa W. Brytanii do linii Renu było zasadniczym błędem. Olbrzymie postępy osiągnięte przez lotnictwo wojskowe przesądziły tę sprawę raz na zawsze.

W ciągu ub. 10 dni Rosja wstąpiła do szeregow przeciwników Niemiec. Jest to wydarzenie samo w sobie pomyślne i bardzo znamienne, cokolwiekby się powiedziało o krzywdach, jakie Sowiety wyrzuciły wolności i demokracji, gdy nie zdawały sobie sprawy, którą drogą powinny właściwie kroczyć. Droga ta była wytyczona jednak przez głównego napastnika, Niemcy narodowo-socjalistyczne.

Obecnie, gdy Związek Sowiecki stoi po stronie narodów sprzeciwiających się metodom agresji i traktowania umów międzynarodowych, jako świstków papieru, my Polacy możemy spodziewać się, że Rosja nie będzie zwleką z odbudową na legalnej podstawie polsko-rosyjskich stosunków opierając je na wzajemnych zobowiązaniach, wynikających ze swobodnie zawartych umów, pogwałconych potem przez Zw. Sowiecki. Zwrot obszarów zajętych przez Rosję pod pretekstem konieczności strategicznych, będzie obecnie rzeczą naturalną i usprawiedliwioną. Polscy jeńcy wojenni i tysiące Polaków wywiezionych z Polski do więzień, obozów koncentracyjnych i na przymusowe roboty winnyby odzyskać wolność.

Hitler zaatakował Rosję w celu rozbicia jej siły wojskowej i zagarnięcia zapasów żywności i surowców, nim Stany Zjedn. A.P. zdołają czynnie interweniować. Cele tej kampanii na wschodzie nie są czysto wojskowe. Ma on nadzieję odnieść szybkie i całkowite zwycięstwo w Rosji, wywołać rewolucję i wprowadzić własny rząd w Moskwie i Kijowie, a potem zagrozić W. Brytanii najazdem, proponując równocześnie demokracjom anglosaskim kompromisowy pokój, któryby doprowadził, - jeśli chodzi o Niemcy, - tylko do pozornego zawieszenia broni. Niemcy zawsze byli znani z umiejętności budowania dobrych koszar i znośnych więzień.

Nowy porządek narodowo-socjalistyczny, który dla wielu narodów jest zabójczym więzieniem i wielkim obozem robót przymusowych, mógłby stać się wzorem narzuconym całej ludzkości. Wszystko co tylko działoby się w poszczególnych krajach narodowo-socjalistycznej Europy, poddane byłoby kontroli i zarządzeniom z Berlina. Kontrola ta oparta byłaby na głównej zasadzie wyciągnięcia jaknajwiększych korzyści w celu zbudowania wielkości narodu niemieckiego, którego zadaniem ma być rządzenie światem. Wszyscy dobrze wiemy, po ostatnich naszych doświadczeniach, że bezpieczeństwo, jakie Hitler może ofiarować, jest bezpieczeństwem więźnia zakutego w kajdanki. Wieczny pokój jaki proponuje on europejskim narodom jest pokojem śmierci, wśród prawdziwie grobowej ciemności.

Podobnie porządek społeczny, który może on zapewnić robotnikom, jest porządkiem równoznacznym niewoli. Nic-

wolnikowi nie grozi bezrobocie, zawsze ma pełne ręce roboty. Jest on rzeczywiście niezależny od wahań konjunktury gospodarczej, lecz jednocześnie jest on przykuty do swej pracy i zmuszony jest do wykonania obowiązkowej roboty, niczym nie różniącej się od pracy niewolnika. Nie ten porządek Europy odpowiada aspiracjom i potrzebom narodów europejskich.

Zasady prawdziwego pokoju i rzeczywistego porządku politycznego i społecznego są podstawami nowego ustroju na których pragniemy ugruntować w przyszłości niezaprzeczoną wolność narodów, w których rządzić będzie zasada wolności jednostek.

Porządek międzynarodowy oparty będzie na dobrowolnej współpracy a władzę traktować się będzie jako służbę, nakładającą obowiązek opieki, kierownictwa i pomocy w rozwoju twórczych sił tkwiących w każdym narodzie. Dlatego nowy porządek świata winien wypływać z ducha i myśli brytyjskiej wspólnoty narodów i z ideałów wielkiej demokracji amerykańskiej, a nie z ustroju państw totalistycznych.

Po uzyskaniu zwycięstwa decyzja w sprawie przyszłego losu kontynentu europejskiego spoczywać będzie w rękach tych demokracji. Przy organizowaniu tej przyszłości należy pamiętać, iż obie wojny rozpętane przez Niemców dowiodły w sposób niezbity, że jest niepotrzebnym i niewskazanim określać z góry jak daleko rozciągają się granice strefy bezpieczeństwa zachodnich demokracji.

W przeszłym okresie znajdowały się one nie nad Renem, ale nad Sawą w r. 1914, a nad Wisłą w r. 1939. Dowodzi to w sposób nieodparty, że mocarstwa, mające interesy o zasięgu światowym, nie mogą, bez narażenia się na groźne ryzyko w sposób zbyt ścisły określać granic swego własnego bezpieczeństwa. Organizację międzynarodowego bezpieczeństwa należy przeprowadzić, wychodząc z praktycznego punktu widzenia. Nie można go rozwiązać przy pomocy formuł politycznych, lecz musi być utworzony należyty organ wykonawczy, posiadający dostateczną siłę dla obrotu trwałego pokoju.

Drugim celem nowego porządku winno być zrealizowanie takiej organizacji gospodarczej świata, która urzeczywistniłaby w skali międzynarodowej zasadę planowej gospodarki, zastosowanej obecnie przez większość państw. Tylko w ten sposób stanie się możliwym racjonalne zorganizowanie międzynarodowego handlu surowcami i innymi fabrykantami, zgodnie z powszechnym interesem i w sposób jaknajbardziej korzystny.

Poza tym, podnosząc poziom wymagań krajów dotychczas pozostających w tyle, należy rozwiązać zagadnienie bezrobocia, które stało się chroniczną chorobą państw zachodnich w ciągu ubiegłego dwudziestu lat. Tu należy zwrócić uwagę na zaludnione przez miliony ludzi kraje Europy środkowej i wschodniej oraz Bałkanów. Stać się one winny wielkimi rynkami zbytu dla wyrobów krajów wyżej uprzemysłowionych.

Polska zawsze odrzucała hasła jakie chciały jej narzucić Niemcy narodowo-socjalistyczne i bolszewicka Rosja. Odnosiliśmy się do komunizmu i narodowo-socjalizmu w ten sam sposób, w jaki czyniła to W. Brytania, i jaki określił prem. Churchill w swym przemówieniu z dn. 22 czerwca br. Polacy walczą za niepodległość narodową, za wolność sumienia, za równość i demokrację, opartą na politycznym bezpieczeństwie. Nasz nowy porządek musi być zdolny do takiego życia i do jego obrony.

#### WILKIE NAWOŁUJE AMERYKĘ DO WALKI

New York, 4.VII.(R) Przemawiając przez radio z okazji święta niepodległości Stanów Zjednoczonych Wendell Wilkie oświadczył m.in.:

Jeżeli Stany Zjednoczone nie użyją natychmiast swych sił morskich na to, aby Anglia mogła otrzymywać produkty naszego trudu i potu, Anglia nie utrzyma się przy życiu.

Istnienie Anglii - powiedział Wilkie - jest niezbędne dla ochrony naszej własnej wolności. Nie ma czasu na zwlekanie. Niebezpieczeństwo wisi nad nami. Minał już czas do namysłu, a nadszedł moment decyzji. W naszych rękach leży rozstrzygnięcie, czy ludzkości przypadnie w udziale wolność, czy też niewolnictwo.

#### BATALIONY PRZECIWCZOŁGOWE W U.S.A.

New York, 4.VII.(R) Minister wojny Stanów Zjedn., Stimson, podał do wiadomości, że w armii Stanów Zjedn. organizuje się obecnie 22 bataliony przeciwczołgowe, złożone z istniejących oddziałów piechoty oraz jednostek artylerii polowej.

Nowe jednostki uzbrojone będą w automatyczne działa wśród których znajdują się również ulepszone działa 75 mm. Będą to pierwsze tego rodzaju jednostki na świecie.

Poza tym min. Stimson zapowiedział stworzenie jednej eksperymentalnej dywizji, całkowicie zmotoryzowanej, silnie uzbrojonej i wzmocnionej czołgami.

Dywizja ta wprawdzie zredukowana będzie z normalnego stanu 15.550 ludzi do stanu 14.000, lecz mimo to będzie rozporządzała siłą ognia o 50% większą od dywizji istniejącego typu.

PRZEGLĄD POLITYCZNY TYGODNIA

Z pośród wszystkich wydarzeń ubiegłego tygodnia jedno ma dla nas Polaków szczególnie bolesną wymowę - w dniu 29 czerwca zmarł Ignacy Paderewski. Naród polski utracił w jego osobie znakomitego męża stanu i wielkiego patriotę, świat - genialnego artystę. W chwili gdy ciało Paderewskiego spoczęło na cmentarzu bohaterów na rodowych Ameryki w Arlington, światem miotają wstrząsy coraz silniejsze. Nie wątpliwie zbliża się moment kulminacyjny nie tylko roku bieżącego, ale i całego naszego pokolenia.

Wojna niemiecko-sowiecka nie wyszła jeszcze ze swej fazy początkowej, polegającej przede wszystkim na zniszczeniu lotnictwa i sił pancernych przeciwnika. Obie strony rozporządzają tak olbrzymim rezerwuarem tych właśnie broni, że unicestwienie ich potrwa jeszcze długo.

Mimo jednak energicznego oporu sowieckiego, Niemcy pomni staraj zasady Blüchera, prą naprzód, gdy tylko napotkają słabszy opór. Tak więc w dn. 27 czerwca oddziały niemieckie wyszły poraz pierwszy z granic Polski uderzając w kierunku Mińska. W dniu 28 czerwca oddziały zmotoryzowane znalazły się już w pobliżu tego miasta. 29 czerwca rozpoczęły się walki o Mińsk - 30 czerwca front został rozszerzony, Niemcy ruszyli również od strony Dźwińska. 1 lipca oddziały zmotoryzowane niemieckie nie oglądając się na łączność z tyłami ominęły Mińsk i poszły naprzód posuwając się wzdłuż osi autostrady Mińsk - Smoleńsk. Dalszy los tych oddziałów jest nieznan. Z lakonicznych komunikatów sowieckich dowiadujemy się, że są one nieustannie bombardowane przez lotnictwo czerwonej armii.

Druga silna grupa uderzeniowa niemiecka która po zajęciu Rygi wyszła z nad Dźwiny, przekroczyła w dn. 1-3 bm. w kilku miejscach tę rzekę i posuwa się w kierunku na Leningrad. Zachodnie skrzydło tej armii osiągnęło prawy brzeg Berezyny.

Równocześnie z wielkim atakiem w kierunku Mińska, armia niemiecka rozpoczęła ofensywę na odcinku Łuck - Równe. Po zaciętych walkach, opłaconych utratą - wielu setek wozów pancernych i czołgów udało się Niemcom przełamać opór sowiecki i zająć w dniu 30 czerwca Lwów. Ostatnie meldunki z tego odcinka mówią o walkach w rejonie Tarnopola.

Na froncie besarabskim panował spokój. Dopiero ostatnie komunikaty niemieckie rozpowszechniły wiadomość o rzekomym przekroczeniu przez Niemców

linii Prutu. Wiadomości te nie znalazły jeszcze potwierdzenia.

Na froncie fińskim, silne uderzenie niemieckie zwrócone jest w kierunku Murmańska, sowieckiego portu nad Oceanem Lodowatym, położonego o kilkadziesiąt kilometrów od granicy fińskiej.

Tak wygląda sytuacja strategiczna. Niemniej ciekawą od niej jest sytuacja polityczna wojny niemiecko-sowieckiej. Wystarczy popatrzeć na kierunki uderzenia obu ofensyw niemieckich, Moskwę i Kijów, aby zorientować się, że są to raczej kierunki polityczne niż strategiczne. Niemcy pragną za wszelką cenę dotrzeć możliwie szybko do Moskwy i Kijowa, aby uzyskać podstawę do ogłoszenia "niepodległości" dwu nowych państw: Rosji narodowej i Ukrainy. Niewątpliwie, gdzieś w zaplombowanym wagonie, jada już "mężowie stanu" wybrani z łaski Hitlera na wodzów tych nowych państw.

Nie są to metody nowe, ale dobrze wypróbowane przez Niemcy zarówno w poprzedniej, jak i obecnej wojnie. Mamy jeszcze świeżo w pamięci Słowację i Chorwację.

Drugim atutem politycznym, po którym Hitler wiele sobie obiecuje jest hasło "krucjaty", które prasa niemiecka i t.zw. "gadzinowa" w krajach okupowanych, otrąbia od chwili wybuchu wojny.

Bieżący tydzień przyniósł nam nowe porętki odnośnie hitlerowskiego "Kreuzzugu". Dowiedzieliśmy się mianowicie, że Węgry wypowiedziały wojnę Rosji, że usługa Francja Petaina organizuje korpusy "ochotnicze" mające wziąć udział w kampanii sowieckiej po stronie Niemiec i że wreszcie Albania ... wypowiedziała wojnę Rosji. Ten ostatni fakt świadczy, że zarówno naród niemiecki, jak i jego kierowników nadal cechuje brak poczucia humoru.

Rezultatem krucjaty, a właściwie dzięki stosowaniu bezlitościwego teroru, udało się Hitlerowi wycisnąć z "aljan-tyj niemieckich idą zdobywać Rosję.

Dla wyczerpania aktualnej sytuacji politycznej wspomnieć należy o stanowisku Japonii. Niemcy, którzy w dotychczasowych wojnach potrafili wynaleść zawsze partnera, wbijającego nóż w plecy napadniętego narodu, spoglądają kokietyrnie w stronę Japonii, licząc że podejmie się ona tej roli. Ścisły związek z tymi "zalecankami" Niemiec, ma uznanie przez "oś" stworzenie przez Japonię, rządu chińskiego w Nankinie. Rozważając tę uprzejmość na tle ogóln-



**H A L O ! TU POLSKIE RADIO KAIR!**

Zespół Teatru Żołnierskiego S.B.S.K. odegra w niedzielę dnia 6.VII.1941 o godz.17.45 słuchowisko p.t. "SZTAJEREK BOMBOWY".

Do dzisiejszego numeru gazety "Ku Wolnej Polsce" dołączamy dodatek Nr 21 p.n. "Nasz Tygodnik"

**P O L S K I E K I N O O B O Z O W E**

w sobotę dnia 5 lipca br. wyświetla film kolorowy p.t."CYGAŃSKA KSIEŻNI CZKA" z Annabellą w roli głównej. w niedzielę dnia 6 lipca wyświetla film p.t."HEIDY" z Shirley Temple w roli głównej. Początek przedstawień o godz.19.15.

**O S T A T N I E W I A D O M O Ś C I**

**ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI AMERYKI**

a stanowisko J a p o n i i.

W dniu 4.VII.br.Stany Zjednoczone obchodziły 165 rocznicę ogłoszenia deklaracji swej niepodległości.

Z racji tego święta cesarz Japonii przesłał telegraficznie życzenia na ręce prezydenta Roosevelta.

Równocześnie wiadomości, jakie ogłoszono ostatnio o wezwaniu statków japońskich do powrotu do kraju, nie potwierdziły się.

**AMERYKA OBEJMUJE OPIEKĘ NAD ISLANDIĄ.**

Waszyngton, 4.VII.(R) Amerykański senator Macleer oświadczył, że Stany Zjedn. wysłały w drugiej połowie lipca na Islandię jednostki marynarki i wojsk lądowych, w celu roztoczenia ochrony nad wyspą.

Wojska brytyjskie, stacjonowane na Islandii zostaną dzięki przybyciu oddziałów amerykańskich, złuzowane. Również pod względem administracyjnym przejdzie Islandia pod opiekę Stanów Zjedn. Umożliwi to kierowanie na Islandię handlowych statków amerykańskich, które będą tam przeładowywać swoje towary na statki angielskie. Ameryk.samoloty i jednostki marynarki wojennej będą nieustannie patrolowały szlaki wodne okrętów angielskich między Anglią a Islandią.

**ZAOSTRZENIE STOSUNKÓW DUNSKO-AMERYK.**

Waszyngton, 4.VII.(R) Rząd duński zażądał od Stanów Zjedn.A.P.odwołania z Danii wszystkich konsulów amerykańskich do dnia 15 lipca br.

**PRZELOTY SAMOLOTOWE Z ANKARY DO MOSKWY**

Ankara, 4.VII.(R) Samolot sow.wiozący 5 dalszych członków bryt.misji handlowej i wojskowej powrócił w godzinę po odlocie na lotnisko do Ankary.Okazało się, że otrzymał on z Moskwy polecenie powrotu, prawdopodobnie celem zabrania kilku dyplomatów sow.z jednej ze stolic kraju europejskiego, który zerwał stosunki z Sowietami. Samolotem tym leciał również wracający z Wiednia poseł afgański w Moskwie. Wśród członków misji bryt.znajduje się dwóch radców handlowych, z tego jeden znawca spraw naftowych w Rumunii i dwóch oficerów, z tego jeden specjalista od tajnych szyfrów.

**NIEMCY ZAJMUJĄ WYSPIY ALANDZKIE**

Helsinki, 4.VII.(R)Wydany komunikat naczelnego dowództwa wojsk fińskich przedstawia przebieg i dotychczasowe wyniki działań wojennych przeciwko Rosji Sowieckiej.Komunikat mówi o przekroczeniu na północy przez siły niemiecko-fińskie granicy Finlandii, oraz o działalności patrolowej na froncie w Finlandii środkowej.Pod Hangö założone zostały liczne miny. W trakcie działań wojennych wojska fińsko-niemieckie zajęły wyspy Alandzkie, dotychczas zdemilitaryzowane.

Komunikat mówi o zatopieniu przez Finów jednej łodzi podwodnej oraz o strąceniu przez myśliwce i artylerię przeciwlotniczą do wieczora dn.2 lipca 48 samolotów sowieckich.

**NAPÓR NIEMIECKI NA KIJÓW I ODESSE**

Moskwa, 4.VII.(R) Komunikat sowiecki stwierdza, że Niemcy po sprowadzeniu świeżych posiłków zdołali przeprowadzić się przez Dźwinę pod Jakobształem i Dźwińskiem na Łotwie. Samoloty sow. atakowały nieprzyjac.jednostki zmotoryzowane, usiłujące sforsować górną Dźwinę. Pod Mińskiem toczyły się żarte walki na bagnety, którym nieprzyjac. nie był w stanie stawić czoła. Skombinowanymi operacjami piechoty, czołgów, lotnictwa i artylerii wojska sow.zadały ciężkie straty Niemcom nad Berezyną. Czołgi niem.unikały spotkania z ciężkimi i średnimi czołgami sow. Myśliwce sow.szybko zdobywają sobie panowanie w przestworzach nad polem bitwy. Samoloty sow.silnie atakowały nieprzyjac.jednostki zmotoryzowane pod Bobrujskiem i Tarnopolem.

Niemcy pozostawiają na polu walki tysiące zabitych, czołgów i samolotów ogarniętych płomieniami.

Komunikat agencji franc.z Vichy utrzymuje, że w ciągu czwartku napór wojsk niem. na Kijów znacznie wzrósł. Od północy siły niem.po ominięciu błot pińskich starają się obecnie z pod Mińska przebić sobie drogę na połudn.-wschód w kierunku Kijowa, wzdłuż doliny Dniepru. Wojska niem.zaś, które zdobyły Żucką przą na Żytomierz i Szepietówkę, leżącą na zachód od Kijowa. Równocześnie armia niem.-rumuńska roz-

poczęła od południa ofensywę nad Prutem, kierując się na Kijów i Odessę.

Komunikat niemiecki głosi, że niepogoda, a zwłaszcza "burze śnieżne" (zapewne gradowe) pod Lwowem utrudniają operację na obszarach Małopolski Wschodniej. Komunikat podkreśla również zacięty opór, jaki stawiają wojska sow. na tym froncie. Berlińscy korespondenci prasy hiszpańskiej podkreślają niezwykłą odwagę żołnierzy rosyjskich atakujących oddziały niemieckie od tyłu, po przepuszczeniu formacyj pancernych. Za oddziałami zmotoryzowanymi toczą się, najzaciętsze i najokrutniejsze nieszczypliwe boje, jakie kiedykolwiek widziano podczas obecnej wojny. Żołnierze sow. wykazali swą szczególną przydatność do tego rodzaju walk. Zdziwiająca jest zdolność rozwijania inicjatywy przez odosobnione oddziały sow.

Stwierdzono pozatym, że w zaciętej obronie niektórych umocnionych pozycji sow. brały udział kobiety, które wykazywały niespotykaną wręcz dotychczas waleczność. Organ marynarki sow. "Krasnyj Flot" donosi o zatopieniu przez sow. torpedowca nowej, prawdopodobnie niemieckiej, łodzi podwodnej na Bałtyku.

W ciągu czwartku strącono 24 samol. nieprzyjac. tracąc tylko 1 aparat sow. Komunikat niem. twierdzi, że wojska niem. przekroczyły Berezynę w kilku punktach odcinka środkowego. Na północy osiągnięto granicę estońsko sowiecką.

ZAKOŃCZENIE KAMPANII W AFRYCE WSCHODN.  
Kair, 4.VII.(R) Dowódca pozostałych wojsk w prowincji Galla Sidamo gen. Gaz zera-poddał się wraz z swoimi oddziałami. Pozostała tylko otoczona załoga Gondaru i ok. 600 Włochów pod Assabem. Tędy indziej opór został złamany.

SZYBKIE POSTĘPY W S Y R I I  
Zdobycie lotniska w Deir el Zor

W Syrii pozostałość garnizonu w Palmirze w liczbie 300 ludzi poddała się ub. dnia wojskom brytyjskim. Wojska hinduskie zajęły Deir el Zor. Zdobyto 5 dział, dwa samoloty i kilka samochodów. Oba mosty zastano zupełnie nienaruszone. Na innych odcinkach nie zaszło nic szczególnego. Bombowce RAF-u dokonały nalotu na port w Bejrucie, wzniesając szereg pożarów i na lotnisko w Homs, podpalając dwa samoloty i niszcząc częściowo szereg innych. Dwa samoloty angielskie nie powróciły do baz.

W L i b i i w okręgu Tobruku i na odcinku nadgranicznym działalność artylerii po obu stronach.

RAF atakował ponownie Tripolis uszkadzając port i podpalając 3 statki z czego 2 o poj. 5 tys. t. Na pobliskim lotnisku zniszczono kilka aparatów. Dalej zniszczeń dokonano w Bonghazi, Gazala i Martuba. Pod Bardią rozbito kolumnę transportową.

INTENSYWNE NALOTY NA OBIEKTY NIEM.

Zupełny spokój nad Anglią  
Londyn, 4.VII.(R) Podczas dwóch nalotów na obiekty nieprzyjacielskie w północnej Francji podjętych przez eskadrę myśliwców bryt. w czwartek strącono 16 nieprzyjac. samolotów myśliwskich a 6 aparatów bryt. niepowróciło do bazy. Bombowce atakowały linie kolejowe w okręgu Hazebrouck-St. Omer. Jeden samol. bryt. nie powrócił. Jedyne samolot niem., który przeleciał tego dnia nad W. Brytanią rozbił się u wybrzeży. W ciągu nocy czwartkowej i piątku bombowce bryt. ponowiły atak na pld. zach. i północ. Niemcy, bombardując m. i. W Essen zakłady Kruppa oraz Bremę i okolice. Nad półn. Francją strącono 9 myśliwców niem., tracąc 4 aparaty bryt. Natomiast noc na piątek, była drugą z kolei nocą, która przeszła w Anglii bez nalotów nieprzyjac. Od 48 godz. nie zrzucono na W. Brytanię żadnej bomby.

MOCNE SŁOWA PREZYDENTA ROOSEVELTA

Waszyngton, 5.VII.(R) W przemówieniu wygłoszonym w dniu święta niepodległości St. Zjedn. A. P. prez. Roosevelt oświadczył m. i.: Powtarzając ślubowanie przez naszymi sztandarami, zobowiązujemy się oddać ojczyźnie nie tylko naszą pracę, ale jeśli zajdzie potrzeba - nasze życie. Jest błędem utrzymywać, że gdy przemoc zniweczy wolność w wszystkich innych częściach świata, Stany Zjedn. utrzymają się mimo to przy życiu. Jeszcze **najwęższe** jest przekonanie szeregu narodów, że uda im się uratować swój byt, korząc się przed siłą. My zdajemy sobie sprawę, że potrzebujemy obecnie nie tylko jedności, ale szybkości, sprawności i pracy, a przede wszystkim zniweczenia wszelkiego sabotażu. Obecny kryzys przypomina nam okres walk o niepodległość. Przez półtora stulecia wolność rozszerzała się swobodnie po całym świecie. Obecne pokolenie jednak napotkało na przeszkodę w postaci kilku metod tyranii, które obaliły zasady demokratyczne w innych krajach, zagrażając im również u nas. Mogę uroczyście zapewnić, że Stany Zjedn. A. P. nie utrzymają się przy życiu, jako szczęśliwa oaza wolności będąc otoczone pustynią.

PO ŚMIERCI IGNACEGO PADEREWSKIEGO

Dnia 3 lipca odprawione zostało uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. I. Paderewskiego w katedrze św. Patryka w Nowym Jorku, celebrowane przez kardynała arcybiskupa Nowego Jorku, który też wygłosił przemówienie. Wielka świątynia mieszcząca przeszło 5 tys. osób, nie mogła pomieścić obecnych. Tysiące wysłuchały mszy św. na ulicy przed Katedrą. Wieczorem 5. lipca wygłosił przez radio przemówienie Prezydent R. P. Władysław Raczkiewicz.